



NOWA EUROPA

JAK ODBUDOWAĆ AUTORYTET BANKU CENTRALNEGO?

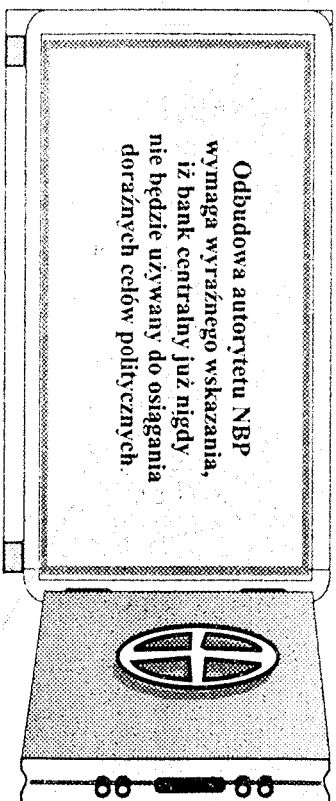
Ochrona bezstronności

Jak było do przewidzenia (piłsa o tym Nowa Europa 25 lipca br.) udział Hanny Gronkiewicz-Waltz w wyborach prezydenckich zmniejszył z mozołem budowaną wiarygodność NBP. Autorzytet moralny i wizerunek fachowości, które dotąd skutecznie chroniły bank centralny przed zakusami polityków chcących wykorzystać politykę monetarną do realizacji swych doroznych celów politycznych – już nie istnieje.

Za to mnożą się ataki na niezależność NBP. Sejmowi zwolennicy podporządkowania banku centralnego rządzącym politykom, przygotowali ustawy, które ogranicza niezależność i kompetencje NBP. Również obaj kandydaci, którzy przeszli do drugiej rundy wyborów prezydenckich, domagali się usunięcia obecnego prezesa NBP ze swej funkcji.

W zaistniałej sytuacji konieczna jest odbudowa autorzytetu moralnego i zaufania wszystkich aktorów sceny politycznej do kierownika banku centralnego. Nie będzie to szybki proces, bowiem wymagane jest długoletnie

Odbudowa autorzytetu NBP wymaga wyraźnego wskazania, iż bank centralny już nigdy nie będzie używany do osiągania doroznych celów politycznych.



praktyczne wykazanie swej bezstronności i kierowanie się w swych poczynaniach jedynie długoterminowym interesem narodo- wym.

Można jednak ułatwić ten proces poprzez wyraźne zasignalizowanie, iż uwikłanie NBP w gry polityczne już się nie powtórzy. Najlepszym sposobem na przekazanie tak wyraźnego sygnału i

stworzenie podstaw do odbudowy autorzytetu NBP jest ustawowy zakaz upolitycznienia NBP. W praktyce polegałoby on na wpisaniu do ustawy o NBP przepisu pozbawiającego prezesa i wiceprezesów banku centralnego biernego prawa wyborczego na okres pełnienia kadencji. Cel ten można osiągnąć dodając do ustawy o NBP nowy artykuł 49, punkt 8 w następują-

cym kształcie: "W czasie pełnienia kadencji w NBP, prezes i wiceprezesi NBP, nie mogą korzystać z biernego prawa wyborczego do parlamentu i na funkcję prezydenta RP".

Tak surowe rozwiązanie jest konieczne z trzech powodów. Po pierwsze, odbudowa autorzytetu NBP wymaga wyraźnego wskazania, iż bank centralny już nigdy

nie będzie używany do osiągania doroznych celów politycznych. Po drugie, w krajach o długoletnich i ciągłych tradycjach bankowości centralnej pewne zachowania są narzucone przez precedens i prawo zwyczajowe. W przypadku Polski oba te czynniki zawiodły. Nie zaistniała wystarczająco silna presja środowiska bankowego i opinii publicznej, która by odwiodła panią Hannę Gronkiewicz-Waltz od udziału w kampanii wyborczej. Po trzecie, aby uratować prawą niezależność NBP należy wytrącić z rąk przeciwników niezależności argument o tym, iż NBP obsadzana według partyjnego klucza.

Miejsmy więc nadzieję, iż w najbliższym czasie pojawi się inicjatywa ustawodawcza mająca na celu ochronę politycznej bezstronności Narodowego Banku Polskiego. Takie rozwiązanie będzie dobre dla polskiej gospodarki i ułatwi nasze przystąpienie do Unii Europejskiej poprzez utrzymanie niezależności NBP.

PAWEŁ DOBROWOLSKI